

Jezus Chrystus, Bóg Człowiek (1)

Muzyka: z kancjonału Piotra Artomiusza, Toruń 1587 r.
 Tekst: wg Aleksandra Brücknera – Jan z Witowa, ok. 1420 r.

1. Je-zus Chry-stus, Bóg Czło - wiek, mą-drość Oć - ca swe - go,
 po czwar - tko - wej wie - cze - rzy cza - su ju - trzen - ne - go,
 gdy się mo - dlił w o - gro - dzie Oć - cu Bo - gu swe - mu,
 zdradzon, jęt i wy - dan jest lu - du ży - dow - skie - mu.

2.

Tę szwę noc policzkowan,
 plwan, nędzon do świata,
 w piątek pirwej godziny
 wiedzion do Piłata.
 Tamo nań powiedziano
 świadectwo nieskładne,
 on stał jako baranek,
 zwierzątko pokorne.

3.

Na dzień trzeciej godziny
 żydowie niezbedni
 wołali, by krzyżowan
 pirwy i pośledni;
 Piłat Ji kazał biczować
 beze wszej lutości
 i cirmim koronować,
 tuć miał trudu dosyć.

4.

Na dzień szóstej godziny
 na krzyż wiedzion z miasta;
 tej biady rozmaitej
 płakała niewiasta;
 na krzyż wzbiwszy nagiego,
 o suknię jigrano,
 zółcią z octem napawan,
 jak prorokowano.

5.

Na dziewiętej godzinie
 wołał Jezus: "Heli!"
 Ci, coż Ji krzyżowali,
 żydowie się śmieli;
 Janowi polecona
 Matka Jego miła,
 tu się dusza Krystowa
 z ciałem rozdzieliła.

6.

Włócznią ślepy włodyka
 bok otworzył Jego,
 krew z wodą popłynęła
 zbawienia naszego.
 Z krzyża sjęt o nieszporze,
 prosiwszy Piłata;
 takoc za nas ucierpiał
 Odkupiciel świata.

7.

O kompletnej godzinie
 ciało grobu dano,
 od miłostnych przyjaciół
 mirrą pomazano;
 w sobotę swojewała
 dusza pkielne koćce,
 w niedzielę wywiodła jest
 szwytki święte Oćce.

8.

Przez szwe święty siedm godzin
 umęczenia Twego,
 jż, Chryste, wspomniany
 s nabożstwa naszego;
 racz nam użyczyć zbawienia,
 bydlenia dobrego,
 a po śmierci domieści
 stadła niebieskiego.

9.

Daj na śmiertniej pościeli
 pomnieć Twoję mękę,
 naszą duszę polecieć
 Oćcu Bogu w rękę;
 tego świata jimienie,
 złoto, drogie kamienie,
 by się nam nie słodziło
 tego czasu. Amen.